

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 2. września. Dekret ministerów spraw wewnętrznych i finansów z 31. sierpnia 1854, którym się wyznaczają raty płacenia na pożyczkę nakazaną najwyższym patentem z 26go czerwca 1854, l. 158 dzien. ustaw państwa.

Ponieważ podane dotychczas do wiadomości ministerów subskrypcye na pożyczkę otworzoną najwyższym patentem z 26. czerwca 1854, l. 158 d. u. p. przewyższają sumę 450 milionów, przeto według przepisów pod nr. 4. rzezonego najwyższego patentu i według §. 16. dekretu ministerów spraw wewnętrznych i finansów z 5. lipca 1854, l. 159 d. u. p. rozdziela się wpłata na pięć lat w ten sposób, że

w pierwszym roku	10 rat	wpłaty należy płacić po	2 ¹ / ₂ każda
w drugim	10	" " " " " "	2 ¹ / ₂ "
w trzecim	10	" " " " " "	2 "
w czwartym	10	" " " " " "	1 ¹ / ₂ "
w piątym	10	" " " " " "	1 "

od każdego sta reńskich subskrybowanej nominalnej kwoty w terminach równo od siebie oddalonych.

Przypadające terminu wpłaty rat są zawarte w dodatku. Subskrybenci, którzy złożyli kaucyę w gotówce, otrzymają przypadające na kaucyę obligacye przy zaplaceniu 45tej raty, która dla nich jest ostatnią.

Baron *Bach*, m. p. *Baumgartner*, m. p.

Raty płacenia

na pożyczkę nakazaną najwyższym patentem z 26. czerwca 1854,

pierwsza rata dnia	30. września 1854	w kwocie	2 ¹ / ₂ złr.
druga	" " 6. listopada	" " "	2 ¹ / ₂ "
trzecia	" " 12. grudnia	" " "	2 ¹ / ₂ "
czwarta	" " 18. stycznia 1855	" " "	2 ¹ / ₂ "
piąta	" " 24. lutego	" " "	2 ¹ / ₂ "
szósta	" " 30. marca	" " "	2 ¹ / ₂ "
siódma	" " 6. maja	" " "	2 ¹ / ₂ "
ósma	" " 12. czerwca	" " "	2 ¹ / ₂ "
dziewiąta	" " 18. lipca	" " "	2 ¹ / ₂ "
dziesiąta	" " 24. sierpnia	" " "	2 ¹ / ₂ "

od każdego sta subskrybowanej imiennej kwoty.

jedenaście rata dnia	30. września 1855	w kwocie	2 ¹ / ₂ złr.
dwunasta	" " 6. listopada	" " "	2 ¹ / ₂ "
trzynasta	" " 12. grudnia	" " "	2 ¹ / ₂ "
czternasta	" " 18. stycznia 1856	" " "	2 ¹ / ₂ "
piętnasta	" " 24. lutego	" " "	2 ¹ / ₂ "
szesnasta	" " 30. marca	" " "	2 ¹ / ₂ "
siedemnasta	" " 6. maja	" " "	2 ¹ / ₂ "
ośmnasta	" " 12. czerwca	" " "	2 ¹ / ₂ "
dziewiętn.	" " 18. lipca	" " "	2 ¹ / ₂ "
dwudziesta	" " 24. sierpnia	" " "	2 ¹ / ₂ "

od każdego sta subskrybowanej imiennej kwoty.

dwudziesta pierwsza rata dnia	30. września 1856	w kwocie	2 złr.
dwudziesta druga	" " 6. listopada	" " "	2 "
dwudziesta trzecia	" " 12. grudnia	" " "	2 "
dwudziesta czwarta	" " 18. stycznia 1857	" " "	2 "
dwudziesta piąta	" " 24. lutego	" " "	2 "
dwudziesta szósta	" " 30. marca	" " "	2 "
dwudziesta siódma	" " 6. maja	" " "	2 "
dwudziesta ósma	" " 12. czerwca	" " "	2 "
dwudziesta dziewiąta	" " 18. lipca	" " "	2 "
trzydziesta	" " 24. sierpnia	" " "	2 "

od każdego sta subskrybowanej imiennej kwoty.

trzydziesta pierwsza rata dnia	30. września 1857	w kwocie	1 ¹ / ₂ złr.
trzydziesta druga	" " 6. listopada	" " "	1 ¹ / ₂ "
trzydziesta trzecia	" " 12. grudnia	" " "	1 ¹ / ₂ "

trzydziesta czwarta rata dnia	18. stycznia 1858	w kwocie	1 ¹ / ₂ złr.
trzydziesta piąta	" " 24. lutego	" " "	1 ¹ / ₂ "
trzydziesta szósta	" " 30. marca	" " "	1 ¹ / ₂ "
trzydziesta siódma	" " 6. maja	" " "	1 ¹ / ₂ "
trzydziesta ósma	" " 12. czerwca	" " "	1 ¹ / ₂ "
trzydziesta dziewiąta	" " 18. lipca	" " "	1 ¹ / ₂ "
czterdziesta	" " 24. sierpnia	" " "	1 ¹ / ₂ "

od każdego sta subskrybowanej imiennej kwoty.

czterdziesta pierwsza rata dnia 30. września 1858 w kwocie 1 złr.

czterdziesta druga	" " 6. listopada	" " "	1 "
czterdziesta trzecia	" " 12. grudnia	" " "	1 "
czterdziesta czwarta	" " 18. stycznia 1859	" " "	1 "
czterdziesta piąta	" " 24. lutego	" " "	1 "
czterdziesta szósta	" " 30. marca	" " "	1 "
czterdziesta siódma	" " 6. maja	" " "	1 "
czterdziesta ósma	" " 12. czerwca	" " "	1 "
czterdziesta dziewiąta	" " 18. lipca	" " "	1 "
pięćdziesiąta	" " 24. sierpnia	" " "	1 "

od każdego sta subskrybowanej imiennej kwoty.

Dekret c. k. ministerstwa finansów z 31. sierpnia 1854, względem sumy przekazanej narodowemu bankowi z przychodów pożyczki na mocy §. 21. dekretu ministerów spraw wewnętrznych i finansów z 5. lipca 1854, l. 159 dziennika ustaw państwa dla zmniejszenia długu państwa do banku aż do kwoty 80 milionów.

W przeprowadzeniu §. 21. dekretu ministerów spraw wewnętrznych i finansów z 5. lipca 1854, l. 159 dziennika ustaw państwa rozporządza się:

§. 1. Cały dług państwa należący się wyłącznie uprzywilejowanemu austryackiemu bankowi narodowemu należy zmniejszyć po dzień 24. sierpnia 1858 na 80 milionów.

§. 2. Według istniejących konwencji o najdawniejszym długu państwa należącym się bankowi narodowemu, wpłynię do niego w przeciągu czasu po dzień 24. sierpnia 1858 w ratach amortyzacyjnych na ten dług suma 13,629,334 złr.

a na mocy konwencji z 23. lutego 1854 z przychodów ceł 40,000,000 złr.

w ogóle 53,629,334 złr.

Ponieważ cały bankowy dług państwa włącznie z długiem zabezpieczenia za wykupione przez bank i mające się jeszcze przezeń wykupić pieniądze papierowe, wynosi 268 milionów reńskich, więc dla zmniejszenia ich na 80,000,000 złr. prócz powyższych 53,629,334 złr. potrzeba jeszcze w okrągłej liczbie sumy 134,500,000 złr.

§. 3. Na spłacenie tej sumy 134,500,000 złr. przekazują się narodowemu bankowi z przychodów pożyczki nakazanej najwyższym patentem z 26. czerwca:

1. Przychody wszystkich subskrypcyi w narodowym banku w Wiedniu i w jego bankach pobocznych w krajach koronnych w okrągłej liczbie 52,000,000 złr.

2. Przychody subskrypcyi we wszystkich krajach państwa w Austrii powyżej Anizy w okrągłej liczbie 16,500,000 złr.

3. to samo w Czechach 53,000,000 złr.

4. to samo w Morawii 29,000,000 złr.

5. to samo w Pesztyńsko-Budzińskim administracyjnym okręgu Węgier 22,000,000 złr.

172,500,000 złr.

Z wyjątkiem kwot subskrybowanych w powyższych krajach koronnych przez urzędników publicznych pod przyzwoleniem dla nich uwzględnieniami, które w okrągłej liczbie przyjmują się w kwocie 4,500,000 złr.

168,000,000 złr.

§. 4. Obligacye, należące do przekazanych narodowemu bankowi subskrypcyi w imiennej kwocie 168 milionów reńskich, na które po dzień 24. sierpnia 1858 ma wpłynąć najmniej 85 procent ceny emisyjnej, zatem w okrągłej liczbie 142,800,000 złr., oddadzą się w ciągu miesiąca października 1854 narodowemu bankowi dla doręczenia subskrybentom stosownie do warunków pożyczki.

§. 5. Gdy z przekazanych subskrypcyi będzie wyrównana kwota 134,500,000 r., odwiezie bank do administracji finansów przeżytkę okazującą się z wpłat na te subskrypcye.

§. 6. Wkłada się na bank obowiązek rozpocząć znowu wykupowanie swoich banknotów w monecie metalowej, a to w mającym się wyznaczyć przez ministerium finansów za porozumieniem z dyrekcją banku jaknajrychlej terminie w przeciągu czasu wymienionych powyżej spłat. (W. Z.)

(Pocztą wiedeńska. — Przyjazd i wyjazd osób przy dyplomacji.)

Wiedeń, 2. września. Ces. francuski poseł generał dywizji de Letang przedstawiony przez ces. francuskiego ambasadora p. Bourqueney, miał zaszczyt być przyjmowanym u Jego Mości Cesarza dzisiaj w południe na osobnej audyencji. Wyjazd p. generała Letang do Bukaresztu ma nastąpić w poniedziałek. Ces. francuski pułkownik Feuilsen przybył z Paryża i będzie towarzyszyć panu generałowi Letang do Bukaresztu.

— Ces. ros. sekretarz ambasady p. hr. Stroganow wyjedzie w poniedziałek na nową posadę do Rzymu. W Wiedniu obejmie w jego miejsce posadę sekretarza ambasady p. hrabia Demidow. — Były ces. ros. ambasador p. hrabia Meyendorff jest tu spodziewany. — Przybyły tutaj w specjalnych poleceniach ces. rosyjski tajny radca książę Paszkiewicz, powróci w przyszłym tygodniu do Petersburga.

Fml. Benedek, bawiący od kilku dni w Wiedniu, odjeżdża przyszłego tygodnia do Włoch na posadę swoją szefa sztabu jenerałego armii włoskiej. (Ll.)

Ameryka.

(Pocztą amerykańską. — Zajęcie barki rosyjskiej. — Zbiegów angielskich uwalnia komisarz w Bostonie. — Minister Soule i sprawa Kuby.)

Francuski okręt parowy „Phoque“ zabrał pod Valparaiso barkę rosyjską o 500 beczkach.

Komisarz Stanów zjednoczonych w Bostonie uwolnił dwóch dezertersów obwinionych o zrabowanie kasy królewskiej w Sydney, których wydania domagał się konsul angielski. Po uwolnieniu jednakże uwięziono ich zaraz napowrót za naleganiem konsula jako podejrzanych złodziei.

W Ohio zawyrokował sędzia Norris, że każdy niewolnik zbiegły na terytorium wolnego państwa, ma być uważany za wolnego i niemoże być wydany pod żadnym warunkiem.

W Sherbrooke w Kanadzie odkryła policja urządzone na wielką skalę fałszerstwo monet.

Dziennikowi *New York Tribune* donoszą z Washingtonu ciekawe wiadomości w sprawie Kuby. Pan Soule miał polecenie układać się w Madrycie o odstąpienie wyspy Kuby. Zamierem jego było doprowadzić tę sprawę aż do kwestyi: czy ma być wojna czy spokój? Ale gdy zrobił już wszystko, co do niego należało, zaczęło ministerium hiszpańskie okazywać mu tak mało względów, jak gdyby zastępował króla z Timbaktu, a własny rząd jego wspierał go bardzo leniwo. I już był zdecydowany rezygnować, gdy tymczasem wybuchła rewolucya i otworzyła mu nowe widoki. — Od Espartera spodziewa się Soule nie sprzedaży Kuby, ale zadośćuczynienia prefinansom obywateli amerykańskich. Główna rzecz da się zrobić później. Ameryka niemoże na teraz nic przedsiębrać, ale gdy się ułożą stosunki w Hiszpanii, może sprawa ta wziąć pomyślny dla niej kierunek. (A. B. W. Z.)

(Pocztą amerykańską.)

Nowy York, 9. sierpnia. Kongres odroczone do grudnia. — Statek „Grapeshot“ spuścił się z Missisipi z wielkim zapasem broni, co spowodowało konsula hiszpańskiego wyprawić posłańca z doniesieniem o tem do Hawany. — W Wenezueli trwa insurekcya, władze się ustawkować niemogą. — Stratę mieszkańców po bombardowaniu Greytown obliczają na dwa miliony dolarów. Zaszły teraz reklamacye zamieszkałych tam francuskich, angielskich, hiszpańskich i amerykańskich poddanych. (W. Z.)

(Szczep Cherokeezów odmówił federacyi ze Stanami.)

Wiedeń, 24. sierpnia. Dziennik *New-York Tribune* donosi za rzecz pewną, że trzem szczepom indyjskim Cherokeezom, Creekom i Choctawom będącym już na pewnym stopniu cywilizacyi, zrobiono propozycyę, ażeby utworzyli wspólne państwo i przyłączyli się do Unii. Tę propozycyę zrobił Superintendent spraw indyjskich, władza zaś egzekucyjna rządu federacyjnego sankcyonowała ją dodając że nowo utworzonemu państwu wybuduje piękny gmach rządowy i inne mu przyzna korzyści. Widocznie było tu celem rządu federacyjnego utworzyć nowe państwo niewolnicze, gdyż pomienione szczepy jak wiadomo wielu trzymają niewolników. Cherokeezi jednak odrzucili tę propozycyę oświadczając że niechęcią zostawiają na równym stopniu z innymi mniej oświeconymi szczepami. (W. Z.)

(Stan Brezylji i Ameryki południowej.)

Między dokumentami, przedłożonemi sejmującej obecnie w Rio de Janeiro brezyljskiej reprezentacyi kraju, zwraca na siebie największą uwagę obszerna sprawozdanie ministerium spraw zagranicznych, obejmujące całą dyplomatyczną korespondencyę z mocarstwami zagranicznymi w roku 1853. Brezylja i Chili są dwa państwa Ameryki południowej, które po szczęśliwym wyjednanu niezawisłości swej w polityce krajów europejskich, spokojnie doznawały rozwoju stosunków wewnętrznych. Tej okoliczności zawdzięcza mianowicie Brezylja niemal od dwudziestu pięciu lat swój wzrost, który tem wyraźniejszym jest dowodem znajdującej się w narodzie wewnętrznej siły, że go osiągnęła bez pomocy europejskiego wychodźstwa. Jakoż tem słuszniejszą jest dążność brezyljskiego rządu, zachowywana z ścisłą konsekwencyą usuwać od tego wewnętrznego rozwoju wszystko co zrodzić może niesnaski z zagranicą. Przedło-

żone sprawozdanie ministerstwa spraw zagranicznych dowodzi, że rząd nad tem czuwał jak najtroskliwiej.

Anglia.

(Jej Mość Królowa spodziewana z początkiem września w Edinburgu. — Subskrypcya dla ojca Mathew.)

Londyn, 29. sierpnia. Do Edinburga nadszedł rozkaz przygotować apartamenta pałacu Holgrood z początkiem września na przyjęcie Królowy, gdyż Jej król. Mość przybędzie o tym czasie w przejeździe do Balmoral do stolicy Szkocyi.

Temi czasy otworzono tu subskrypcyę dla apostoła wstrzygnięźliwości Ojca Mathew, by mu ułatwić podróż do Madeiry dla poratowania nadwątlonego zdrowia. Książę Bedford i Earl Shrewsbury zapisali po 5 funtów szterlingów. (Gaz. W.)

(Książę Albert wyjeżdża do Boulogne. — Domysły, gdzie flota czarno-morska wyląduje.)

Londyn, 29. sierpnia. Dziennik *Sun* donosi: książę Albert odpłynie 5go września z Osborne dla odwiedzenia Cesarza Napoleona w Boulogne. Król belgijski przybędzie tam w tym samym czasie. Jego królewicz. Mość powróci 7go września na wyspę Wight.

Daily News sądzi, że wojska ekspedycyjne wylądują w Krymie zapewne w pobliżu Eupatoryi. Podług zdania tego dziennika będą sprzymierzone armie starać się głównie o to, by odciąć wodę Sebastopolowi. (W. Z.)

(Powody opóźnionej ekspedycyi na Krym.)

Londyn, 29. sierpnia. Artykuł dziennika *Times* o terażniejszym stanie sprawy orientalnej kończy się temi słowy:

Ekspedycya do Krymu była oznaczona pierwotnie na dzień 15. sierpnia, gdyż przypuszczano, że dnia tego nadejdą francuskie działka oblężnicze i że budowana w warsztatach tureckich flotyła łodzi dla wysadzenia na ląd dział i wojska będzie do tego czasu skończona. Łodzie te były też w istocie o tym czasie o tyle już gotowe, że mogły być wyprawione do Warny, a chociaż francuskie działka oblężnicze nieprzybyły jeszcze do Dardanelów, to wiadano przecież z pewnością, że się już znajdowały w drodze. Cała armia lądowa i morska oczekiwała chwili odjazdu swego z największą niecierpliwością, i chociaż niemożemy z tak znacznego oddalenia sądzić z pewnością o zdarzeniu, które już kilkakrotnie zawiodło oczekiwania publiczności, to jednak zdaje nam się być rzeczą niewątpliwą, że floty zjednoczone podług wszelkiego wyrachowania ludzkiego właśnie o tym czasie, gdy ostatnie noty dyplomatyczne niedoszły jeszcze do Petersburga i nim gabinet rosyjski mógł w jakikolwiek sposób odpowiedzieć na nie, albo odpływały albo też odpłynęły już z Warny ku wybrzeżom Krymu. Cokolwiekby było przyczyną opóźnienia tej ekspedycyi, niemożna tego wcale przypisać jakimkolwiek powodom dyplomatycznym i później pokaże się bez wątpienia, że tylko ostrożność i względy administracyi wojskowej wpływały głównie na to opóźnienie. (A. B. W. Z.)

Londyn, 30. sierpnia. W Plymouth urządzają koszary dla pomieszczenia kilkuset jeńców rosyjskich. Natomiast odwołano rozkaz względem przyjęcia jeńców tych na okręcie liniowym „Caledonia.“ (Zeit.)

(Raporta admirała Napiera.)

Londyn, 23. sierpnia. „London Gazette“ ogłosiła najnowsze depesze Sir C. Napiera, datawane pod dniem 16. sierpnia na wysokości Bomarsundu, a zawierające raport o oblężeniu. Sir Ch. Napier zaczyna urzędowy dziennik z dniem 13. sierpnia zrana. Francuska bateria o czterech sześćo-funtowych działach i czterech moździerzach rozpoczęła świetny ogień przeciw zachodniej wieży. Po południu wywieszono białą chorągiew, ale to nie miało żadnego skutku. Dnia 14. zrana zdobyli szassery wieżę; 32 funtowa bateria jenerała Jones, która się w nocy przysposobiła, zwróciła się ku wschodniej wieży, i dnia 15. zrana zaczęła do niej dawać ognia. Miała w swej posłudze majtków i artylerzystów marynarki czterech angielskich okrętów „Edinburgh“, „Hogue“, „Ajax“ i „Blenheim.“ O szóstej godzinie wieczór zrobiono wyłom i wieża się poddała. Przy ataku na wieżę zachodnią dawali tak dzielnie ognia żołnierze z swoich karabinów *minie*, że nieprzyjaciel zaledwie mógł nabijać swe działka. Podczas ataku na wschodnią wieżę nie mieliśmy szassersów, a nieprzyjaciel mógł łatwiej nabijać. Nasza strata była nieznaczna, jeden poległy i jeden ranny, jednak kula działowa zraniła śmiertelnie porucznika Cameron Wrottesley, który we 20 minut potem umarł na pokładzie okrętu „Belleisle.“ Strata nieprzyjaciela wynosiła 6 poległych, 7 rannych i 125 jeńców, których posłałem na pokład okrętu „Termasaut.“ Strata Francuzów była również niezaczna. W czasie tych wypadków skierował jenerał Baraguay d'Hilliers swoje wyłomowe baterye ku wielkiej fortecy, a francuskie i angielskie paropływy wspierane przez okręta „Erident“, „Duperré“, „Edinburgh“ i „Ajax“ utrzymywały dostateczny ogień bombami, podczas gdy kapitan Pelham Blenheim skierował dziesięćo-calową armatę w bateryi, z której przed kilką dniami wyparliśmy nieprzyjaciela, i dawał dzielnie ognia. Luboć jego stanowisko było niebezpieczne, zasłonił tak dobrze swoich ludzi, że nie poniósł najmniejszej straty. Wyłomowe baterye jenerała, które mają być jutro gotowe, będą wspierane przez liniowe okręta i paropływy obu narodów. Szczupła przestrzeń, na której są umieszczone, jest wielką przeszkodą, i wymaga największej ostrożności, ażeby kule nie padały na jego wojsko, a ciasny przesmyk przed Bomarsundem nie pozwoli okrętom podpłynąć tak blisko do głównej fortecy, jakby tego było potrzeba.

Odjazd poczty odwołałem aż do ostatniej chwili, ale skoro się podda forteca, poszłem osobnego kuryera. Zachodnia wieża zajęła się, nie wiem czy umyślnie czyli nie, i wyleciała wczoraj o jedenastej godzinie rano w powietrze. Porucznik inżynierów Cowell, adjutant generała brygady Jones, został niestety raniony w nogę przez przypadkowe wypalenie swego własnego pistoletu, i zostaje przeto w nieczynnym stanie.

Druga depesza Sir Ch. Napiera z dnia 16. sierpnia zawiera co następuje: Po odejściu poczty rozpoczęła forteca na baterię kapitana Pelham silny ogień, który jej bardzo dojmował; jakoż dziwna jest, jakim sposobem on i jego ludzie ocaleni. Widząc to położenie, wyprawilem na brzeg natychmiast okręta i paropływy „Ajax,” „Edinburgh,” „Arrogant,” „Amphion,” „Valorous,” „Sphinx” i „Driver,” które z swemi działami stały na wystrzał działowy, równie jak francuskie moździerze, ażeby co 5 minut witaly nieprzyjaciela kulą i bombą, jakoż ogień ich był tak dobrze wymierzony, że nieprzyjaciel wywiesił banderę parlamentarną. Wysłałem na ląd kapitana Hall (z okrętu „Bulldog”), do którego niebawem przyłączyli się adjutant admirała Parseval i dwóch oficerów sztabu generała Baraguay d’Hilliers, a wojsko w fortocy przystało na złożenie broni i ustąpienie. Gdy wylądowałem, zastałem już francuskiego admirała i naczelnego wodza armii. Jeńców (około 2000) zawieziono na paropływach do Ledsund. Kommodore Frederyk Grey przywiezie ich do Dünów aż do dalszej dyspozycji. Gratuluję Waszmościom Lordom (z admiralicyi) poddania się tej fortocy i mam sobie za szczęście oświadczyć, że między francuskim generałem i admirałem i mną, równie jak między żołnierzami i majtkami obu narodów panuje jak najserdeczniejsza harmonia. Mianowałem komisarza dla zgromadzenia zdobytych zasobów. Depeszę tę wiezie porucznik mojej bandery John de Courcy Agnew, którego oraz Waszmość Lordom do awansu zalecam.

Francya.

(Głosy za wolnością handlu. — Poczta zagraniczna. — Z Warny, z Konstantynopola, z morza bałtyckiego.)

Paryż, 29. sierpnia. Jeneralna rada departamentu Herault, w której prezyduje pan Michel Chevalier, wystąpiła i tą razą z dawnym swoim wnioskiem na korzyść umiarkowanej wolności handlu, żądając stopniowego zaprowadzenia jej z wszelką ostrożnością, jakiej wymaga zdrowa polityka. Wniosek ten poparty jest długim szeregiem ciekawych objaśnień i został tak jak dawniejszemi laty jednogłośnie przyjęty.

— 1. września. Prywatna depesza telegraficzna z Paryża donosi: Z dniem dzisiejszym oczekują odplynięcia ekspedycyi z Warny na czarne morze. *Monitorowi* donoszą z Bomarsundu z 20. sierpnia, że Rosya miała zamiar obwarować Bomarsund jeszcze mocniej niż Kronsztadt; dalej pisze *Monitor*, że Turcyja pociągnie telegraf elektryczny z Konstantynopola do Belgradu, a nakoniec, że Said Basza przywiózł 20 milionów piastrow haraczu holdowego. (W. Z.)

(Rząd postanowił opuścić Bomarsund i zniszczyć fortyfikacye. — Times wróży z wojny na wschodzie wielką pomyślność dla Marsylii.)

Paryż, 29. sierpnia. Rząd francuzki postanowił w porozumieniu z rządem angielskim zniszczyć fortyfikacye wysp alandzkich i opuścić Bomarsund.

Dziennikowi *Times* piszą z **Marsylii** pod d. 26. sierpnia: „Zadnemu miastu nieprzyniosła wojna rosyjska tyle korzyści, co Marsylii. Sumy, które rząd w ostatnich pięciu miesiącach wypłacił rozmaitym rzemieślnikom tutejszym za roboty eraryalne, musiały powiększyć znacznie obieg pieniędzy pomiędzy klasami robotników i przynieść im niemały zarobek. Ale na tem nie koniec jeszcze. Jak wiadomo, kończy się istniejący jeszcze francusko-turecki traktat handlowy z kwietniem roku przyszłego. Traktat ten został zawarty w roku 1838, gdy w Konstantynopolu przeważał jeszcze wpływ rosyjski, i dlatego też były postanowienia jego bardzo niepomyślne dla Francyi a przeciwnie nader korzystne dla handlu rosyjskiego, tak że kupcy marsylscy musieli częstokroć używać firm rosyjskich, gdy im chodziło o zyski w Lewancie. Teraz jednakże postanowił Cesarz Napoleon położyć koniec tej niesłuszności i postawić Francję przynajmniej na równej stopie z innemi narodami w Konstantynopolu. W nadziei zawarcia nowego francusko-tureckiego traktatu handlowego zażądał już minister handlu różnych wyjaśnień od marsylskiej izby handlowej dla ułożenia modyfikacyi, któreby Marsylii mogły zapewnić wszelkie korzyści wynikające z jej doskonałego położenia geograficznego, a francuzkim fabrykantom w ogóle nastęrczyły łatwość znalezienia nowych, rozległych targowic w Lewancie. Otworzenie czarnego morza dla handlu europejskiego przyniesie Francyi, a osobliwie Marsylii nieobliczone korzyści.“

(A. B. W. Z.)

Paryż, 1. września. Książę Albert zabawić ma dni cztery w obozie bulońskim.

(Poczta paryska. — Organizacya administracyjna w Algeryi. — Wzrost marynarki francuskiej. — Przesyłki do Orientu. — Trwoga przed cholera.)

Paryż, 30. sierpnia. Dekretem w *Monitorze* nakazano organizacyę zarządu administracyjnego dla krajowców w Algierze. Główną jego podstawę stanowią mają arabskie bióra departamentalne obok urzędów prefekturalnych zaprowadzone na wzór zwyczajnych biór arabskich; za ich więc pośrednictwem utrzymywac będą jenerałowie dowodzący stosunki swe z krajowcami. — Od 2. grudnia 1851 przyszła marynarka francuska do znacznego rozwoju: w przeciągu tego czasu spuszczone z warsztatu 9 okrętów liniowych, 6 fregat i 19 mniejszych statków, razem 34 okrętów

wojennych: oprócz tego rozpoczęto budowę 15tu okrętów liniowych (6 żaglowych i 9 parowych), 1nej fregaty i 18 mniejszych statków, razem 34 okrętów liniowych. — Dziś zrana udała się gwardya cesarska wraz z wierzchowcami prowadzonymi przez ich służbowych, koleją północną do Boulogne. Upewnijają, że Cesarz już dnia jutrzejszego przybędzie do tego miasta. Książę Albert wyjeżdża z Osborne 5. i wraca już 7. z odwiedzin swoich z Boulogne na wyspę Wight. — Komisya pod kierunkiem dyrektora inżynierii okrętowej rozpoznawała stan wszystkich dawniejszych okrętów wojennych w porcie tulońskim, a mianowicie co do ich przydatności i dalszej reparacyi. Cztery okręta zbudowane jeszcze przed trzydziestą laty uznano za zupełnie zdezolowane i do niczego więcej już nie przydatne. Pewną liczbę mniejszych paropływów będących w naprawie obrócić mają na lombardy. — Armie wschodnią ciągle powiększają: 4mu pułkowi kirysyerów stojącemu załogą w Lyonie wydano rozkaz do pochodu na Wschód. — Z Malty donoszą o ciagłym przybywaniu oficerów angielskich i żołnierzy: 26. zawiął do portu tamtejszego jenerał Cathcart, brygadyer Torrens i admirał Torrens na pokładzie okrętu „Harbinger”; przybył też oddział kanonierów okrętem „Medway.“

Żerant dziennika *Provence* w Aix oznajmił swoim czytelnikom, że w niehytności wszystkich redaktorów i drukarzy, którzy przed cholera wynieśli się z miasta, zawieszonem zostanie wydanie pisma pomienionego. W obozie południowym pod Aix nie wydarzył się żaden jeszcze wypadek cholery. (Zeit.)

Belgia.

(Excesa na targowicy zboża w Courtrai.)

Bruksela, 30. sierpnia. W Courtrai wydarzył się przedwczoraj w południe na targowicy zboża exces wymierzony przeciw przekupniom zboża; pewien młynarz z sąsiedztwa został publicznie znieważony i zaledwie uratowała go patrol z pobliskiej strażnicy. Policya i zandarmerya musiały ochraniać domy kilku handlarzy zboża, które zabrawać chciano. Kilka osób przyaresztowano i noc przeszła spokojnie; uwieczonych wypuszczono nazajutrz. (W. Z.)

Szwajcaryja.

(Rada federacyjna uchwała wydalenie dziewięciu wychodźców.)

Wiedeń, 26. sierpnia. Federacyjny departament policyi i sprawiedliwości rozesał do władz kantonalnych imienną listę dziewięciu wychodźców politycznych, których wydalenie z Szwajcaryi uchwaliła rada federacyjna w ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku bieżącego, ażeby w razie powrócenia tych wychodźców do Szwajcaryi mogły policje kantonalne ich przyaresztować i oddać do dyspozycji federacyjnemu departamentowi policyi i sprawiedliwości. Wychodźcy ci opisani szczegółowo w okólniku federacyjnym, nazywają się: *Tury* (Węgrzyn), *Erba* (Lombarczyk), *Cripza* (Lombarczyk), *Gritti* zwany „Ceresa“ (Lombarczyk), *Contini* (Lombarczyk), *Kramer* (Prusak), *Castelfranchi* (Lombarczyk), *Franceschi* (z państw kościelnych) i *Bassini* (z Pawii). (Abbl. W. Z.)

Włochy.

(Surowa kwarantana w Sycylii.)

Turyn, 29. sierpnia. Podług doniesień rezydującego w Mesynie konzula piemontckiego zaprowadziły władze tamtejsze surową kwarantana na wszelkie transporta z Palermy, pociągnęły kordon na granicy prowincyi i zagroziły karą śmierci przekroczenie. Mimo to jednak, i chociaż w Mesynie wydają podróznym bezwarunkowe patentu zdrowia, wydarzyło się już podług opowiadania kapitana paropływu „Merovee“ 30 bardzo podejrzanych wypadków śmierci w tem mieście. Paropływ „Corriere Siciliano“, który na dniu 12. b. m. przybył z 300 podróznymi z najznakomitszych rodzin Palermy do Mesyny, został bez wszelkiego względu odprawiony i pasażerom niepozwolono nawet odbywać kwarantany. To zmusiło ich odplynąć do Tryestu, gdzie im natychmiast pozwolono wylądować.

Tryest, Wenecya, wszystkie zatoki morza adryatyckiego, wyspy jońskie i Korsyka są jeszcze wolne od zarazy. (Abb. W. Z.)

Niemce.

(Pełnomocnik rosyjski jenerał Benckendorf przybył do Putbus. — Aresztacya za przekroczenie granicy.)

Berlin, 31. sierpnia. Ces. rosyjski pełnomocnik wojskowy jenerał Benckendorf, miał, jak donoszą dziennikowi *Neue Pr. Ztg.* z Królowca, przybyć jeszcze zeszłej nocy do Szczecina a dzisiaj stanąć już w Putbusie. W takim razie niemożna się jeszcze z jutrzejszym dniem spodziewać powrotu barona Manteuffla do Berlina.

Z **Królewca** piszą do *Ostpr. Ztg.* pod dniem 30. sierpnia. Na dniu 27. b. m. zrobiło czterech kupców angielskich, Macdonald, Stoydt, Claphin i Mallero w towarzystwie przybyłych z Cranz spiewaczek Vidinghoff i Eich i Greka Cieratti, którzy mieli zamiar dać koncerta w Memlu, wycieczkę do Lougallen, nad samą granicę rosyjską. W ciągu przedsiębranej tam przechadzki przekroczyło towarzystwo z nieuwagi granicę rosyjską, natychmiast przyaresztowała rosyjska straż pograniczna wszystkich, i jak korespondent sądzi, odesłani być mają pod śledztwo do Wilna. (Abbl. W. Z.)

(Przybycie ambasadora tureckiego do Berlina.)

Berlin, 2. września. Mianowany posłem tureckim przy Dworze pruskim *Kemal Effendi*, przybył tu wczoraj wieczór i zło-

żył dnia dzisiejszego wizytę p. prezydentowi ministrów. Świta jego bardzo liczna i świetna. (Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 4. września. Z Gałaczu donoszą z d. 17. b. m. do *Gazety Tryesteńskiej*: Panująca od 1. kwietnia stagnacyę w handlu przerwano przedwczoraj zakupieniem 1000 kilów kukurudzy po 58 piastrów. — Wszystkie okręta transportowe w Braile zmuszono udać się do kanału Kilia poniżej Ismailowa; podobnego rozkazu spodziewają się także statki w Gałacz, którym niewolno pomsunąć się 100 kroków ku Braile. — Anglicy zniszczyli Sulinę ogniem do szczytu. (Abbl. W. Z.)

Tryest, 4. września. Dnia 31. sierpnia zachorowało w Liwornie 6, w Turynie 18, a w Genuy 40 osób na cholere. W Neapolu umarło 27. sierpnia 7 osób; 5357 chorych pozostało w kuracji. W Mesynie niesroży się cholera tak gwałtownie jak w Palermo, gdzie d. 20. sierpnia umarło 267 osób. W Rzymie zachorowało d. 28. sierpnia 27 osób. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 6. września. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 28r.7k.; żyta 19r.32k.; jęczmienia 16r.50k.; owsa 12r.55k.; hreczki 17r.18k.; kartofli 9r.2k.; — cetnar siana kosztował 2r.4k.; okłotów 1r.50k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 26r., sosnowego 22r.; — za kwartę krup pszenicznych 30k. w. w.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 30. sierpnia. Na dzisiejszym targu było 509 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Itzig Zitrin z Mielca 25 sztuk, Elias Stamberger z Limanowa 20, Dawid Pflanzler z Osieka 41, Nathan Leidner z Mielca 37, Zach. Korngut z Limanowa 20, Nussen Dücker z Żydaczowa 31, B. Herliczka z Prosznicy 35, Dawid Geiger z Limanowa 33, Laiser Muschel z Dombrowy 23, Aron Förster ze Strozy 21, A. Matzner z Raussnitz 21, Kive Westreich z Rozwadowa 23, a w mniejszych partyach 179 sztuk. — Gatunek bydlę był w przecięciu lepszy, a ceny spadły w porównaniu z cenami targów poprzedzających. — W drodze sprzedali, mianowicie w Boberku: M. Beil z Brzeżan 92 sztuk do Prus, a w mniejszych partyach 140 sztuk; w Neutitschein: Leib Amster z Czerniowiec 168 sztuk, Jakób Kriess z Bursztyna 132 sztuk, w mniejszych partyach 26; w Lipniku: Jakób Switkes z Tyśmienicy 252 sztuk, Hersz Kessler z Rozdołu 109, a pod Olomuńcem 65 sztuk. — Prosto do Wiednia popędzili na sprzedaż: Leib Juster z Czerniowiec 160, Chaim Tittinger także z Czerniowiec 166 sztuk; Samuel Kriss 151 i Mojżesz Tabak 86 sztuk, obydwaj z Żurawna. Na targu Wiedeńskim było 2293 sztuk, a za cetnar płacono 22—24 złr. 30 kr. m. k.

Na przyszły tydzień spodziewają się 2000 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 6. września.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	26	5	30
Dukat cesarski " "	5	33	5	36
Półimperyj zł. rosyjski " "	9	30	9	34
Rubel srebrny rosyjski " "	1	50 1/2	1	51 1/2
Talar pruski " "	1	46	1	48
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr. " "	87	--	87	45
Galicyjskie Obligacye indem. " "	73	24	74	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. września 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	--	--
Przedano " " 100 po " "	--	--
Dawano " " za 100 " "	--	--
Zadano " " za 100 " "	--	--

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. września o pierwszej godzinie po południu.
 Amsterdam 95 3/4 — 1. Augsburg 117. — Frankfurt 116 1/2. — Hamburg. 86. — Liwurna — Londyn 11.20. — Medyolan 115 1/4. — Paryż 136.
 Obligacye długi państwa 5 1/2 84 7/8 — 85. Detto S. B. 5 1/2 95 — 96.
 Detto 4 1/2 74 1/8 — 74 3/8. Detto 4 1/2 66 1/4 — 66 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4 1/2 89 — 89 1/4. Detto z r. 1852 4 1/2 87 — 87 1/4. Detto 3 1/2 51 1/2 — 51 3/4. Detto 2 1/2 42 1/4 — 42 1/2. Detto 1 1/2 17 1/4 — 17 1/2. Obl. indemn. Niz. Austr. 5 1/2 82 — 82 1/2. Detto krajów kor. 5 1/2 78 — 79. Pożyczka z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 132 1/2 — 133. Detto z 1854 94 3/8 — 94 1/2. Oblig. bank. 2 1/2 57 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5 1/2 92 — 93. Akc. bank. z ujma 1263 — 1265. Detto bez ujmy 1046 — 1049. Akcy bankowe now. wydania 1006 — 1008. Akcy banku eskomp. 93 1/2 — 93 3/4. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 173 3/8 — 173 1/2. Wied.-Rabskie 79 1/2 — 80. Detto Budzysłowo-Lincko-Gmundzkiej 258 — 260. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej 59 1/2 — 60. Detto żeglugi parowej 569 — 570. Detto 11. wydania — Detto 12. wydania 552 — 553. Detto Lloyd 548 — 550. Detto młyn parowego wiedeń. 124 1/2 — 124 3/4. Renty Como 14 — 14 1/8. Esterhazego losy na 40 złr. 85 — 85 1/4. Windischgrätz losy 29 1/2 — 29 3/8. Waldsteina losy 29 — 29 1/8. Keglevicha losy 10 1/4 — 10 1/2. Cesarskich ważnych dukatów Agio — — —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 4. września o pół do 2. popołudniu.
 Ces. dukatów stoplowanych agio 21 7/8. Ces. dukatów obrączkowych agio. 21 3/8. Ros. imperyały 9.26. Srebra agio 16 3/4 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. września.

Obligacye długi państwa 5 1/2 85 1/8; 4 1/2 90 —; 4 1/2 66 1/4; 4 1/2 z r. 1850 —; wylosowane 3 1/2 —; 2 1/2 0 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. —. Akcy kolei półn. 1738 3/4. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 259. Dunajskiej żeglugi parowej 566. Lloyd 550. Galic. 1. z. w Wiedniu —. Akcy nizszo-austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 475 złr.
 Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 118 1/8 1. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 117 1/4 1. 2. m. Hamburg 87 1/4 1. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.29 1. 3. 1. m. Medyolan — 1. Marsylia — 1. Paryż 137 3/8 1. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 1/2 lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 78. Pożyczka z roku 1854 96 1/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. września.

Hr. Rusocki Włodzimierz, c. k. szambelan, z Dulib. — Hr. Skarbak Władysław, z Tarnopola. — Br. Konopka Kazimierz, z Krakowa. — Br. Ertel Jan, c. k. porucznik, z Prosznic. — PP. Felgenhauer, c. k. kapitan, z Pragi. — Lanz, c. k. rotmistrz, z Pesztu. — Bętkowski, c. k. porucznik, z Jarosławia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. września.

Hr. Rumarskirch, c. k. rotmistrz, do Krakowa. — Hr. Ledli, c. k. rotmistrz, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprovedzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 11 5	+ 8°	+ 14°	północ.-zach.	pochmórno
2 god. pop.	27 11 2	+ 14°	+ 8°	"	"
10 god. wie.	27 10 0	+ 9°	"	"	"

TEATR.

W sobotę: opera niem. na korzyść kapelmistrza Józefa Schürer: „Die weisse Frau.“

KRONIKA.

Dla zarazy bydła grasującej na Wołoszczyźnie w dystrykcie Ibrajły zakazano spęd bydła rogatego i przywóz surowych skór z Wołoszczyzny do Austrii.

— W wielu miastach Belgii hodowali posiadacze fabryk roślinę Victoria Regia z bardzo pomyslnym skutkiem, używając spływającej z maszyn ciepłej wody do zapełnienia bassenu, w którym roślinę pielęgnowano, tak iż obecnie kwitnie w dwóch ogrodach w Gencie na wolnem powietrzu, co dotychczas uważano za rzecz niepodobną.

— Akademia umiejętności w Paryżu otrzymała na posiedzeniu z d. 11go z. m. od wynalazcy nowy zegar morski, który podczas żeglugi okrętu pokazuje szerokość i długość.

— Cygary nie nowina. Hiszpan Ovidio upewnia w pismach swoich, że krajowcy jego poznali się z cygarami jeszcze w Nicaragua. Pisze zaś temi słowy: „W sobotę dnia 19. sierpnia 1526 przybył dwie godziny przed zachodem słońca Don Alonzo, kacyk z Nokoji, na wielki plac wsi swojej. W jednym kącie placu zgromadziło się 80 do 100 Indianów i zaczęli uczyć od śpiewów i tańca. Byli to ludzie z pospolstwa, gdyż kacyk wszedłszy do palacu uroczystie usiadł w innym kącie placu na ławie. Dokoła niego zasiedli najznakomitsi oficerowie kacyka, w liczbie 60 do 80ciu; młoda dziewczynka roznosiła napój w niewielkich czarkach z lupin kawonowych. Napój był mocny, a smakiem podobny do wina kwaskowatego, który sporządzają z kokorudzy i mianują „chicha.“

Napój ten wygląda jak rosół z kury podbity żółtkiem. Po wychyleniu czary wyjął kacyk paczkę z zwłokami tytoniowemi. Były one około 6 cali długie a grubości palca, skręcane z liści i obwiązane sznureczkiem. Indianie uprawiają tę roślinę z wielką starannością i skręcają ją w zwłoki, które na jednym końcu zapalają. Zwłoki takie palą się z wolna przez cały dzień. Drugi ich koniec biorą w usta, zaciągają się dymem i puszczają go znów gębą i nosem. Każdy Indianin miał z sobą podobne zwłoki, zwane w ich mowie „Inpokete,“ a na wyspie Hiszpanioli lub Hajcie „Tabaco.“

— W Londynie było w ostatnim tygodniu sierpnia 2089 wypadków śmierci, więcej o 814 nad przeciętną liczbę ostatnich lat dziesięciu; między tem 847 wypadków cholerycznych i 214 wypadków diaryi. W odnoszącym się tygodniu 1849 roku umarło 1272 osób na cholere. Na tę chorobę umarło roku bieżącego w ogóle 2783 osób. Miejsca nizko położone ucierpiały w porównaniu daleko więcej niż miejsca na wyższej pozycji. I tak umarło z liczby 100.000 mieszkańców w miejscu tylko o 10 stóp nad powierzchnię Tamizy wzniesionem 287 osób, w miejscach od 10 do 40 stóp wzniesionych 109, od 40 do 350 stóp tylko 32 osób. Zresztą oznaki i skutki tej choroby były wszędzie jednakowe. Zdarzało się nawet, że całkiem zdrowe osoby umarły w przeciągu 10ciu tylko minut.